

Marta GötzInstytut Zachodni w Poznaniu
mgoetz@iz.poznan.pl**POLSKA W UE – KONWERGENCJA
NOMINALNA PODSTAWOWYCH
WSKAŹNIKÓW MAKROEKONOMICZNYCH.
„SO FAR NO MATTER HOW CLOSE” –
DALEKO OD SIEBIE BEZ WZGLĘDU JAK
BLISKO?**

Streszczenie: Celem artykułu była ocena konwergencji nominalnej podstawowych wskaźników makroekonomicznych oraz zbieżności sigma w Polsce w okresie przed- i poakcesyjnym (tj. –2004 i 2004+) wobec strefy euro i gospodarki niemieckiej. Podejmowane szacunki nawiązywały pośrednio do koncepcji hipotezy „quasi-endogenicznej”, częściowo zdyskredytowanej, jak pokazał przykład strefy euro, a zakładającej, że obecność w Unii Europejskiej powinna się przekładać na pewien wzrost synchronizacji gospodarek. Uzyskane wyniki wskazują, że rok 2004 nie stanowił granicy jakościowej dla rozwoju gospodarki polskiej i jej zbieżności ani średnio ze strefą euro, ani jej największą gospodarką, choć z pewnością jednak pozostaje datą symboliczną. Bazując na zachowaniu się stóp podstawowych wskaźników makroekonomicznych, można przypuszczać, że procesy „upodabniania się” uruchomione zostały wcześniej i podlegały wpływowi wielu innych czynników (kryzys). Z racji prostej metodologii badania interpretacja otrzymanych rezultatów musi być bardzo ostrożna.

Słowa kluczowe: Polska, Niemcy, EU, strefa euro, konwergencja nominalna i sigma.

Klasyfikacja JEL: E00, E06, F00, O52.

**POLAND IN THE EU – THE NOMINAL CONVERGENCE
OF BASIC MACROECONOMIC INDICATORS**

Abstract: The aim of this article is to evaluate the nominal convergence of basic macroeconomic indicators, as well as sigma convergence for Poland before and after

EU accession in 2004 in relation to the Eurozone and German economy. The analyses were indirectly related to the “endogenous hypothesis,” which assumed a faster convergence process following EU accession as a result of stronger linkages and greater synchronization of member state economies. The findings indicate that the year 2004, although certainly symbolic, did not mark a watershed in the convergence processes: no particular changes with regard to catching-up between Poland and the Eurozone or Germany can be observed. Based on the dynamics of basic macroeconomic indicators one can assume that these convergences started before Poland’s formal accession into the EU and have since continued, albeit at different speeds and influenced by various external factors such as the “2008+ crisis”. Due to the simple methodology of the study, its findings must be interpreted with caution.

Keywords: Poland, Germany, EU, Eurozone, nominal and sigma convergence.

Wstęp

Dekada członkostwa w Unii Europejskiej (UE) może stanowić dobry powód dla podjęcia analizy stopnia zbieżności polskiej gospodarki ze strefą, do której dopiero aspirujemy, czyli obszaru euro. Dziesięć lat, jakie minęły od momentu wejścia do UE, to okres, w którym Polska gospodarka starała się nadrobić zaległości zwłaszcza wobec tzw. starszych członków Unii [*Prognozy; Poland’s Economy*]. Czy okres ten faktycznie pozwolił nam na zbliżenie pod względem poziomu dochodów p.c. do średniego poziomu strefy euro i jej najważniejszego członka RFN? Czy zaobserwowano w tych latach przyspieszenie upodabniania się gospodarki, o czym świadczyłoby kształtowanie się podstawowych kategorii makroekonomicznych?

W artykule podejmowana jest kwestia konwergencji nominalnej i sigma, a więc analiza zbieżności polskiej gospodarki do strefy euro i osobno RFN, uwzględniająca okres pobytu w UE, czyli nawiązująca w pewnym stopniu do hipotezy endogeniczności optymalnych obszarów walutowych i odwołująca się do oceny prostych wskaźników. Niektóre z badań podkreślają bowiem możliwość pojawienia się konwergencji *ex post*, czyli akcentują endogeniczny charakter tej kategorii, zakładając przyspieszenie procesu zbieżności po przyjęciu euro [Krajewski, Piłat i Mackiewicz 2012]. Podjęta w jednym z cyklicznych monitorów NBP i odwołująca się do analizy literatury „próba podsumowania doświadczeń z pierwszej dekady funkcjonowania strefy euro w kontekście hipotezy endogeniczności optymalnych obszarów walutowych, zgodnie z którą wzrost intensywności wymiany handlowej między krajami prowadzi do synchronizacji cykli koniunkturalnych”, nie pozwoliła na jednoznaczne

potwierdzenie tej hipotezy [*Monitor*]. Niniejszy artykuł nawiązuje do tej koncepcji w sposób zmodyfikowany, gdyż jest jedynie próbą prostej analizy ewentualnego wpływu członkostwa w UE na zbieżność ze strefą euro. Warto przy tym podkreślić, że o ile w przypadku integracji rynków efekt endogeniczności jest zauważalny, o tyle nie wydaje się, by towarzyszyła jej integracja instytucjonalna¹. Ponadto w proces konwergencji nominalnej i realnej wpisany jest pewien paradoks. Zbieżności realnej mierzonej PKB p.c., a wynikającej z wyższego u „doganiającego” niż u „doganianych” tempa wzrostu gospodarczego towarzyszy wzrost rozbieżności nominalnej w zakresie stóp inflacji, co wiąże się z efektem Balassy-Samuelsona [Samuelson 1964; Balassa 1964].

Aktywność gospodarcza w Polsce, podobnie jak w innych krajach EŚW, wykazuje zależność od sytuacji gospodarek państw strefy euro, ale, jak sugerują badania, jest to raczej wynik transmisji, a nie jednoczesnych (synchronicznych) szoków [Konopczak 2013, s. 370]. Taka opóźniona zależność może implikować nieoptymalny z punktu widzenia polskich potrzeb charakter polityki prowadzonej przez Europejski Bank Centralny (EBC). Ponadto powolne doganianie pod względem poziomu PKB p.c., a więc konwergencja szacowana na okres ok. 28 lat, oznacza, że jeszcze przez prawie trzy dekady struktura polskiej gospodarki będzie odbiegać od tej występującej w strefie euro, co z kolei pozwala zakładać wysokie prawdopodobieństwo szoków asymetrycznych. Analizy takie należy ostrożnie interpretować jako pewien argument wskazujący na nieracjonalność pośpiesznego przyjmowania euro na obecnym etapie rozwoju. Za J. Asmussenem z EBC można stwierdzić, że nowe kraje członkowskie UE, w tym Polska, powinny wchodzić do strefy euro szybko, ale nie za szybko – *allegro ma non troppo* [Asmussen 2013].

1. Przedmiot i cel badania

Konwergencja gospodarcza, będąc popularnym pojęciem w europejskiej i światowej literaturze ekonomicznej [Malaga 2004], nabrała szczególnego znaczenia w kontekście makroekonomicznych kryteriów zawartych w traktacie z Maastricht (Official Journal C 115, 09/05/2008). Konwergencja to proces stopniowego upodabniania się gospodarek. W literaturze rozróżnia się konwergencję nominalną i realną, cykli koniunkturalnych czy też poziomu dochodów [Matkowski i Próchniak 2004; Pronobis 2007]. W myśl założeń

¹ Dziękuję anonimowemu recenzentowi za cenne uwagi i komentarze. Za wszelkie błędy i nieścisłości ponoszę całą odpowiedzialność.

neoklasycznej teorii wzrostu gospodarczego – prawo malejącej krańcowej produktywności kapitału umożliwia słabiej rozwiniętym regionom doganianie bardziej zaawansowanych gospodarek. Jednak teorie wzrostu endogenicznego zakładają możliwość niewystąpienia konwergencji czy wręcz pojawienia się dywergencji [Snowdown i Vane 2005]. Przykładowo, wyniki prac M.T. Borsi, N. Metiu [2013] wskazują, że w długim okresie brakuje faktycznej konwergencji w UE i występują jedynie regionalne kluby konwergencji, a także utrzymuje się podział na „stare” i „nowe” kraje członkowskie oraz pewna dywergencja wewnątrz strefy euro. Dostępna literatura nie pozwala na sformułowanie jednoznacznych wniosków co do procesów konwergencji w Europie [de Bandt, Hermann i Parigi 2006; Funke i Strulik 2000; Peseran 2004; Hall 2006; Notarstefano i Scuderi 2006; Arbia i Piras 2005; Tsagkanos, Botsaris i Koumanakos 2006; Hishow 2004; Hein i Truger 2005].

W badaniach nad zbieżnością gospodarczą powszechnie stosowanym miernikiem jest konwergencja sigma, która zachodzi, gdy różnice w poziomie PKB czy też dochodu *per capita* maleją wraz z upływem czasu. Wyznaczenie wartości sigma konwergencji wiąże się z próbą odpowiedzi na pytanie o długookresowe tendencje w stopniu zróżnicowania poziomu bogactwa lub dochodów w grupie krajów [Malaga 2004, s. 171]. Do jego pomiaru wykorzystuje się miarę dyspersji, czyli najczęściej odchylenie standardowe². Malejące wraz z upływem czasu zróżnicowanie PKB, PKB p.c. i PKB na pracującego świadczyć będą o zmniejszającej się różnicy w stopniu zamożności i wydajności pracy w poszczególnych regionach.

Pięciokąt („magiczny”) stabilizacji makroekonomicznej (PSM) to koncepcja obejmująca następujące elementy: tempo wzrostu PKB w % będące syntetycznym wyrazem przyrostu poziomu rozwoju gospodarczego danego kraju; stopa bezrobocia mierzona jako stosunek liczby zatrudnionych do zasobów siły roboczej zdolnej do pracy (%); stopa inflacji (wskaźnik poziomu cen konsumpcyjnych) w %; relacja salda budżetu do PKB w %; relacja salda rachunku obrotów bieżących do PKB w % [Misala 2007]. Jak sugeruje nazwa „magiczny” – osiągnięcie w praktyce optymalnego rozwiązania (jednoczesnej poprawy w zakresie wszystkich wskaźników) jest niemożliwe. Jednak metoda jest użyteczna, gdyż umożliwia wyodrębnienie istotnych elementów skuteczności realizacji polityki makroekonomicznej, a składowe pięciokąta

² Odchylenie standardowe stosowali też Ben-David (1993), Slaughter (1997), Engelbrecht i Kelsen (1999), Dobson i Ramlogan (2002), Miller i Upadhyay (2002), Malaga (2004), Matkowski i Próchniak (2006) – podczas gdy inni autorzy korzystali z wariancji – Dowrick i Quiggin (1997), Taylor (1999) – lub współczynnika zmienności – Giannetti (2002), Milanovic (2003), Zhang (2003), Giudici i Mollick (2006). Szerzej na temat tych badań: [Próchniak 2006, s. 74–92].

umożliwiają szybki i prosty wgląd w bieżącą sytuację danej gospodarki. Kategorie te zostały wybrane do prostej analizy ewentualnej konwergencji nominalnej między gospodarką Polski a strefy euro i RFN.

Celem badania była diagnoza tendencji w zakresie kształtowania się podstawowych kategorii ekonomicznych, czyli próba oceny ewentualnej konwergencji nominalnej (zbieżność stóp/poziomów) oraz sigma konwergencji. W szczególności chodziło o oszacowanie:

- zmian w zakresie zbieżności nominalnej dla okresów przed- i poakcesyjnym, tj. „–2004” i „2004+” zarówno wobec strefy euro, jak i RFN;
- sigma konwergencji także w odniesieniu do strefy euro i Niemiec.

Czy obserwowane w okresie przed- i poakcesyjnym kształtowanie się podstawowych kategorii makroekonomicznych w Polsce w porównaniu do strefy euro i RFN pozwala na konstatację sugerującą ewentualną endogeniczność procesów konwergencji, tj. ich przyspieszenie po akcesji, szybsze nadrobienie zaległości i rosnące podobieństwo ekonomiczne w konsekwencji członkostwa? Czy raczej prowadzi do wniosku o braku wpływu uczestnictwa na tempo zbieżności? A zatem „*so far no matter how close*”? – ekonomicznie nadal jesteśmy daleko od siebie, bez względu na to, jak blisko uczestniczymy w strukturach unijnych? Należy jednak z całą mocą podkreślić, że prezentowana analiza jest bardzo prostym badaniem, wstępnym i rozpoznawczym dla ewentualnych dalszych dociekań. Precyzyjne ustosunkowanie się do problemu zbieżności wymaga nie tylko zastosowania znacznie bardziej skomplikowanych modeli ekonometrycznych i zaawansowanych metod statystycznych, ale także uwzględnienia zależności przyczynowo-skutkowych, wpływu zmiennych „kontrolnych” (np. kryzys ogólnoswiatowy) czy nawet przeprowadzenia analizy kontrfaktycznej.

2. Materiał i metoda

Źródłem danych dla przeprowadzenia analizy były bazy Eurostatu. Wykorzystanie właśnie tych statystyk, a nie krajowych, np. z GUS czy NBP, miało zapobiec ewentualnej niespójności metodologicznej (zwłaszcza że badaniu miał podlegać okres na dziesięć lat przed wstąpieniem do UE) i zagwarantować jednolite podejście. Starano się uwzględnić możliwie długi, tj. dwudziestoletni okres obejmujący „10 lat przed” i „10 po” przystąpieniu do struktur unijnych. Szczególną uwagę zwrócono na datę akcesji jako ewentualny rok graniczny dla zmiany tendencji rozwojowych badanych kategorii. Przypuszczenie, że mogłaby to być faktyczna cezura dla kształtowania się kondycji makroeko-

nomicznej Polski (wyznaczona podstawowymi wskaźnikami PSM), mogła uzasadniać np. jakościowa zmiana w zakresie polskiej przedsiębiorczości za granicą, zaobserwowana właśnie po 2004 r.³. O ile w latach 2000–2003 odpływ z tytułu BIZ wahał się w granicach 20–200 mln euro rocznie, o tyle począwszy od 2004 r. wyniósł ponad 700 mln euro, by wzrastać w kolejnych latach do co najmniej 3 mld rocznie. Z racji dostępności danych dla wszystkich przypadków (strefa euro, RFN i Polska) szeregi czasowe rozpoczynały się w 1994 r. lub innym najbliższym, z którego pochodzą dane. Brane pod uwagę kategorie to podstawowe wskaźniki wyznaczone PSM, a ich kształtowanie się w Polsce w analizowanym okresie odnoszone było do gospodarki RFN oraz strefy euro, o zmiennej konfiguracji w zależności od aktualnego stanu członkowskiego (za Eurostatem – EA11 w 2000 r., EA12 w 2006 r., EA13 w 2007 r., EA15 w 2008 r., EA16 w 2010 r., EA17 – potem). Badanie dotyczące ewentualnej zbieżności nominalnej polegało na oszacowaniu zmian w zakresie zróżnicowania między podstawowymi kategoriami makroekonomicznymi (zbieżność stóp/poziomów). Natomiast w analizie sigma konwergencji sprawdzano występowanie tendencji spadkowej zróżnicowania poziomów PKB p.c. mierzonej odchyleniem standardowym z logarytmu naturalnego PKB p.c.

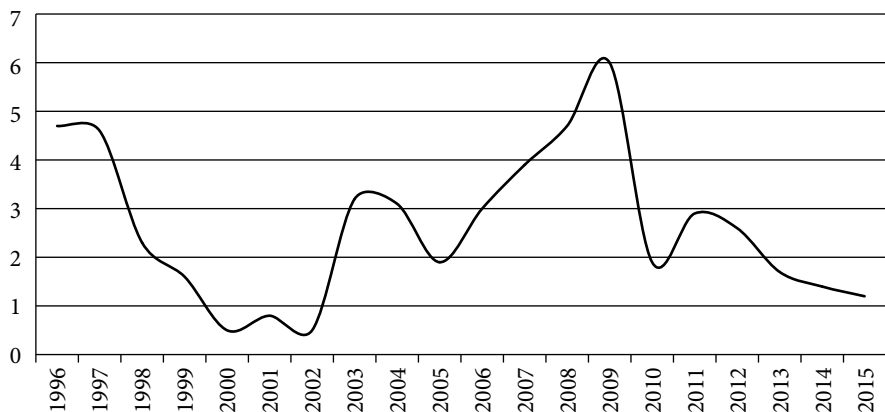
3. Wyniki

Okres 1996–2014 (szacunki) to lata, gdy gospodarka polska rosła z roku na rok, choć w różnym tempie (od 1,2% w 2001 r. i 1,3% w 2013 r. do 7,1% w 1997 r.). W tym samym czasie spadków PKB nie udało się uniknąć ani w strefie euro (–4,4% w 2009 r. i –0,4% w 2013 r.), ani w RFN (–0,4% w 2013 r. i –5,1% w 2009 r.). Rok 2004 nie stanowił cezury dla dynamizacji tempa wzrostu. Także żadna inna data z analizowanego okresu nie może jej stanowić. Skala rokrocznych przyrostów PKB podlegała bowiem fluktuacjom. Zróżnicowanie w poziomie tempa wzrostu gospodarczego między Polską a strefą euro w analizowanym okresie naprzemiennie rosło i spadało, przy czym rok akcesji nie stanowi żadnej daty granicznej oddzielającej przyspieszenie tempa wzrostu PKB od następujących spadków, czy odwrotnie.

Zmieniająca się wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między tempem wzrostu gospodarczego w Polsce a w strefie euro i RFN może stanowić przybliżenie ewentualnej konwergencji lub dywergencji nominalnej.

³ *EU direct investments – main indicators*, statystyki dotyczące bezpośrednich inwestycji zagranicznych (mln euro) Eurostat, dostępne 15.11.2014.

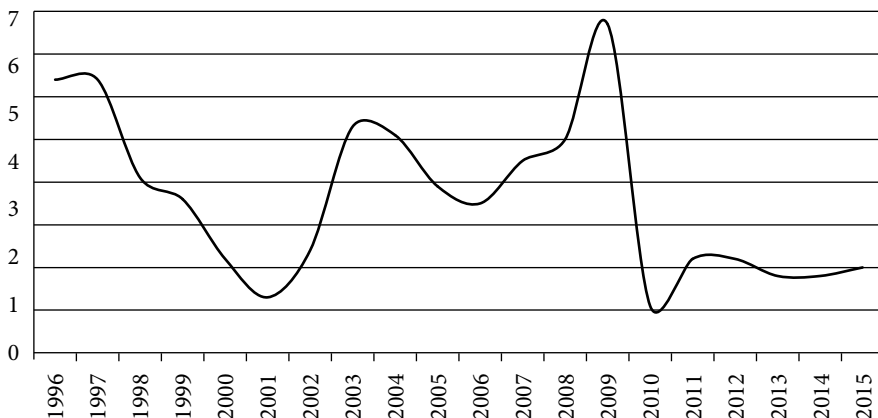
Rozdźwięk ten fluktuował w badanym okresie w obu przypadkach, a rok 2004 nie stanowił ewidentnego przełomu, choć trudno nie zauważyć pewnego przyspieszenia związanego z przystąpieniem do UE. Wobec strefy euro różnice (w wartościach bezwzględnych) wahały się od zaledwie 0,5 punktów procentowych (p.p.) w 2000 i 2002 r. do 6 p.p. w 2009 r.; podobnie wobec RFN oscylowały między 0,1 p.p. w 2010 r. i 0,3 p.p. w 2001 do 6,7 p.p. w kryzysowym roku 2009 r.



Rysunek 1. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między tempem wzrostu gospodarczego w Polsce i strefie euro

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, baza dotycząca: *Percentage change on previous period. Gross domestic product at market prices*

Obserwując zmieniające się wartości bezwzględne z różnicy w punktach procentowych między stopą wzrostu PKB w Polsce a strefie euro czy RFN – naprzemiennie spadające i rosnące – nie można dostrzec wyraźnych prawidłowości, które sugerowałyby ewentualną konwergencję nominalną w tym zakresie. Rok 2004 także nie stanowi żadnej cezury. Oczywiście wynika to ze specyfiki procesów gospodarczych, w tym opóźnień, jakie są ich immanentną cechą. Trudno zatem się spodziewać, aby jeden moment w historii stanowił wyraźną cezurę. Tym niemniej podejmowana w artykule próba oceny wpływu członkostwa Polski w UE odnosi się do daty akcesji, by ustalić i ocenić, na ile rok 2004 był pod tym względem jedynie symboliczny, a na ile zapoczątkował faktycznie jakościową zmianę w polskiej gospodarce. Zwraca uwagę rok 2009, ale należy zaznaczyć, że wyniki te, z jednej strony negatywne, wskazujące na wysoką rozbieżność, mają swoje pozytywne uzasadnienie, gdyż Polska, jako jedyny kraj UE, uniknęła recesji.



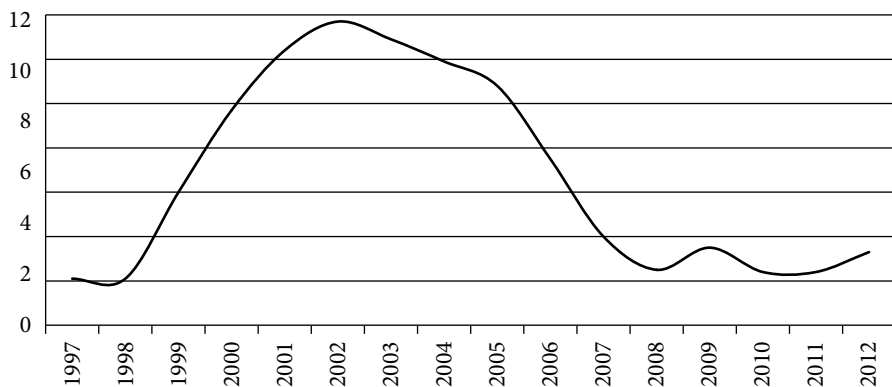
Rysunek 2. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między tempem wzrostu gospodarczego w Polsce i RFN

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, baza dotycząca: *Percentage change on previous period. Gross domestic product at market prices*

Jeśli przyjąć, że stopa bezrobocia stanowi syntetyczny miernik sytuacji na rynku pracy, to kondycja polskiego rynku w okresie 1997–2012, z którego pochodzą wszystkie dane Eurostatu, ulegała przejściowym poprawie i pogorszaniu, kiedy to wskaźnik pozostających bez pracy oscylował między 20% w 2002 r. a 7,1% w 2008 r. i systematycznie rósł wskaźnik zatrudnienia w grupie 15–64 – w 2003 r. wynosił 51,2%, w 2013 r. 60%⁴. Kondycja ta była słabsza od tej w strefie euro nieprzerwanie do 2007 r., kiedy to na skutek kryzysu, kraje posługujące się wspólną walutą doświadczyły tąpnięcia zatrudnienia. W odniesieniu do Niemiec kondycja polskiego rynku pracy była tylko raz, „chwilowo” lepsza w 2008 r. (7,1% a 7,5%). Szczególnie negatywna tendencja wystąpiła na kilka lat przed przystąpieniem do UE. Potem postępował sukcesywny spadek stopy bezrobocia, ale po 2008 r. nastąpiło odwrócenie tej pozytywnej tendencji. Trudno jednoznacznie ocenić, czy na przejściową poprawę w zakresie bezrobocia wpłynęło zdynamizowanie procesów gospodarczych w kraju, czy np. możliwość zatrudnienia za granicą, jaka pojawiła się po akcesji w przypadku niektórych krajów. Natomiast pogorszenie sytuacji na rynku pracy po 2008 r. najpewniej wiązać można z konsekwencjami globalnego kryzysu gospodarczego. Dostępne dane sugerują, że rok 2004 nie stanowił przełomu dla kształtowania się wskaźnika bezrobocia w Polsce. Skala zróżnicowania między stopą bezrobocia w Polsce i strefie euro czy RFN,

⁴ Employment rate, age group 15–64, 2003–13 (%), statystyki Eurostat, dostępne 17.11.2014.

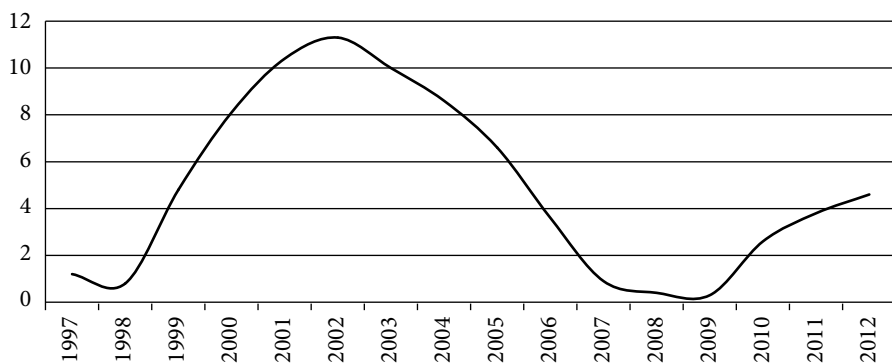
wyznaczona wartością bezwzględną z różnicy w punktach procentowych, zarówno rośła, jak i malała, co oznaczałoby brak konwergencji nominalnej w zakresie tej kategorii.



Rysunek 3. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między poziomem bezrobocia w Polsce i strefie euro

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, baza dotycząca: *Unemployment rate by sex and age groups – annual average*

Istotny wzrost zróżnicowania w poziomie bezrobocia między Polską a krajami strefy euro uwidocznił się jeszcze przed wstąpieniem do UE. Odwrócenie tej negatywnej tendencji, związane z pozytywnym trendem spadkowym w zakresie polskiego bezrobocia, trwało do 2008 r.

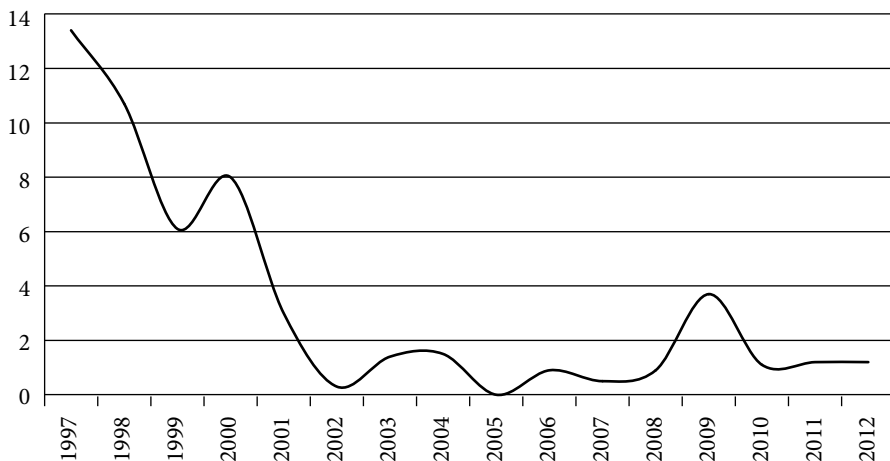


Rysunek 4. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między poziomem bezrobocia w Polsce i RFN

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, baza dotycząca: *Unemployment rate by sex and age groups – annual average*

Także patrząc na rozdzźwięk między polską a niemiecką stopą bezrobocia można przypuszczać, że ewentualne efekty konwergencji rozpoczęły się już na dwa lata przed akcesją i trwały do 2008 r. Konsekwencje kryzysu, odczuwane także na polskim rynku pracy w zestawieniu z rewelacyjnymi wynikami rynku niemieckiego, sprawiły, że od 2009 r. obserwowano systematyczny wzrost zróżnicowania w zakresie stopy bezrobocia między Polską a Niemcami.

Jak wynika z dostępnych danych Eurostatu za lata 1997–2012, inflacja, przybliżająca ogólne tempo wzrostu cen, stanowiła problem dla Polski i ewidentnie odróżniała ją od reszty krajów Europy Zachodniej – zarówno strefy euro, jak i RFN. Na cztery lata przed wstąpieniem Polski do UE zanotowano pewną ogólną tendencję spadku inflacji, która jednak, począwszy od 2004 r., ulegała dwukierunkowym zmianom, naprzemiennie rosnąc i malejąc, na szczęście nie osiągając już więcej poziomów z okresu 1997–2000 (10%–15%).

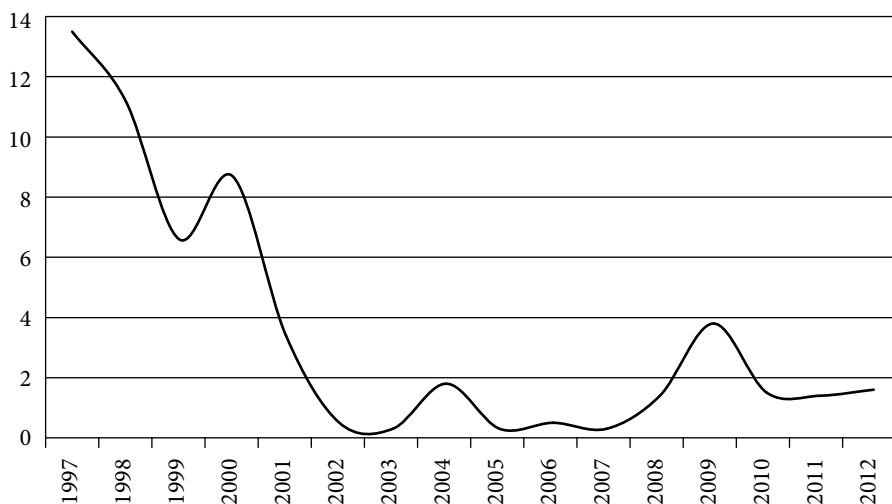


Rysunek 5. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między poziomem inflacji w Polsce i strefie euro

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, baza dotycząca: *Annual average rate of change, All-items HICP*

Badając roczne różnice w poziomach inflacji między Polską a strefą euro i Niemcami, trudno uznać rok 2004 za datę graniczną zapoczątkującą pewne zmiany w zakresie podobieństwa kształtowania się poziomów

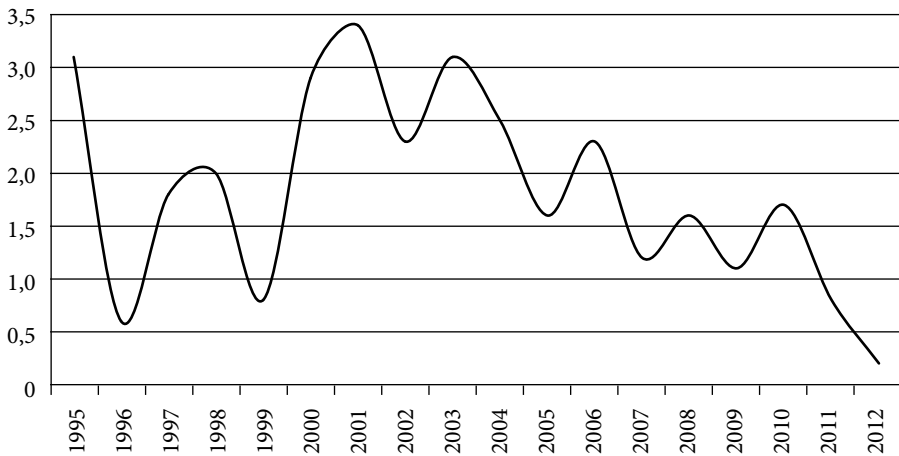
cen. Należy uznać, że bardzo wysokie zróżnicowanie (sięgające nawet 13,5 i 13,4 p.p. wobec RFN i strefy euro, odpowiednio) notowane jeszcze do 2000 r. uległo drastycznemu zmniejszeniu począwszy od 2001 r. i od tego czasu waha się w granicach 1,3 p.p. (średnio) wobec strefy euro i 1,4 p.p. (średnio) wobec RFN. Należy przy tym zaznaczyć, że w świetle uregulowań prawnych spełnienie kryterium inflacyjnego sprawdza się poprzez odniesienie to tzw. wartości referencyjnej.



Rysunek 6. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między poziomem inflacji w Polsce i RFN

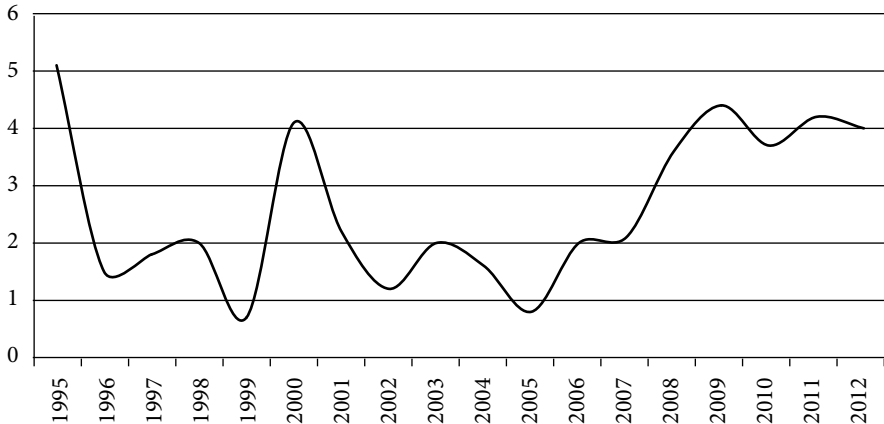
Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, baza dotycząca: *Annual average rate of change, All-items HICP*

Sytuację polskich finansów publicznych w okresie 1995–2012, dla którego Eurostat publikuje dane na tle strefy euro i RFN, trudno jednoznacznie ocenić. Z jednej strony negatywna sytuacja bieżąca, tj. wysoki deficyt budżetowy (wyjątek rok 1995), z drugiej niższe niż w Europie Zachodniej skumulowane zadłużenie. Deficyt w polskich finansach publicznych wahał się od 7,9% w 2010 r. do zaledwie 1,9% w 2007 r., a dług między 36,8% w 2000 r. do 56,2% w 2011 r. Rok akcesji 2004 trudno uznać za datę graniczną dla sytuacji w finansach publicznych. Zmiany w poziomie tak deficytu, jak i długu – wyrażone w relacji do PKB (%) – przebiegały bowiem dwukierunkowo, choć w przypadku zadłużenia dominowały wzrosty.



Rysunek 7. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między saldem finansów publicznych (nadwyżka / deficyt) w Polsce i strefie euro

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Percentage of GDP General government Net lending (+)/Net borrowing (-) under the EDP (Excessive Deficit Procedure)*

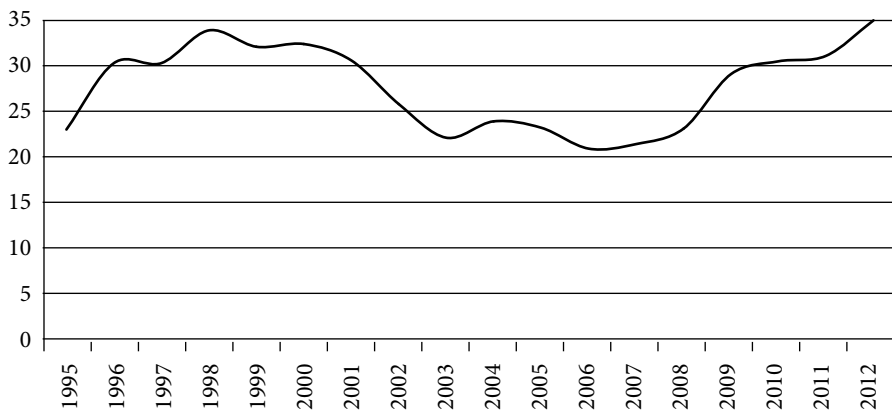


Rysunek 8. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między saldem finansów publicznych (nadwyżka / deficyt) w Polsce i RFN

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Percentage of GDP General government Net lending (+)/Net borrowing (-) under the EDP (Excessive Deficit Procedure)*

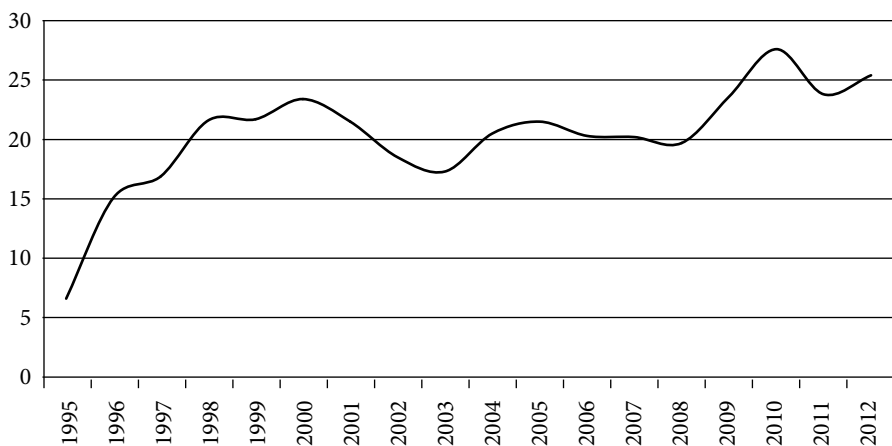
Rozdźwięk między stanem polskiego budżetu a średniego dla strefy euro, mogący sugerować rozbieżności w kondycji finansów publicznych, wahał się od 0,2 p.p. w 2012 r. do 3,4 p.p. w 2001 r. , a wobec RFN między 0,7 p.p.

w 1999 r. do 5,1 p.p. w 1995. Od momentu akcesji zróżnicowanie między Polską a średnią dla strefy euro czy Niemiec kondycją finansów publicznych naprzemiennie malało i rosło.



Rysunek 9. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między poziomem długu publicznego w Polsce i strefie euro

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Percentage of GDP General government Government consolidated gross debt*



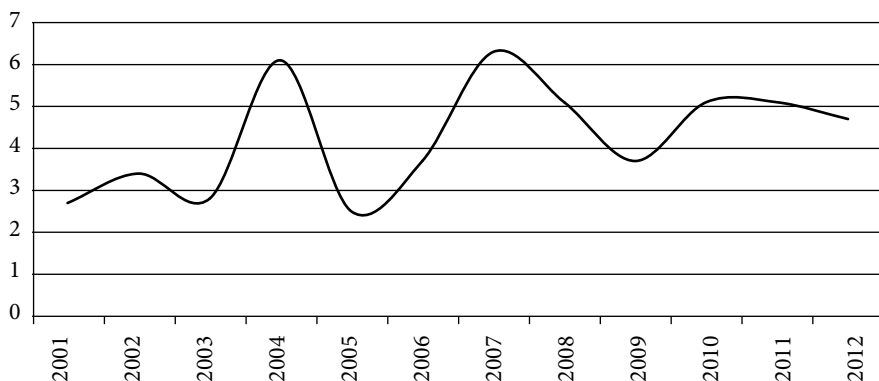
Rysunek 10. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między poziomem długu publicznego w Polsce i RFN

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Percentage of GDP General government Government consolidated gross debt*

Rozdźwięk między wartością długu publicznego w Polsce w relacji do PKB (%) a średnią w strefie euro rósł z przerwą do 1998 r. (33,9 p.p.), po czym dość systematycznie spadał aż do 2003 r. (22,1 p.p.), by zacząć na nowo trwale rosnąć od 2007 r., przy czym ten wzrost zróżnicowania wynika z negatywnych tendencji w obu przypadkach, tj. wiąże się ze wzrostem zadłużenia tak w strefie euro, jak i w Polsce.

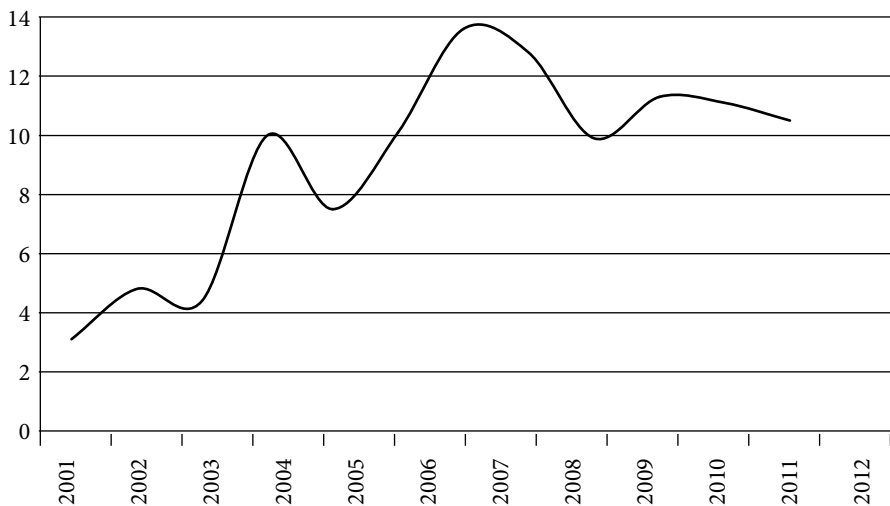
Zmienne tendencje co do stopnia zróżnicowania poziomu długu publicznego polskiego i niemieckiego można było zaobserwować zarówno w okresie przed-, jak i poakcesyjnym. Wyraźną dywergencję zanotowano w ostatnich „kryzysowych” latach, kiedy to rozdzźwięk wzrósł szybko z 19,7 p.p. w 2008 r. do 27,6 p.p. w 2010 r. Było to, biorąc pod uwagę rosnący deficyt i zadłużenie, zjawisko pozytywne. Bowiem w przypadku tej kategorii sama zbieżność może być zjawiskiem niepożądanym. Dzieje się tak, gdy mamy do czynienia ze wzrostem poziomu deficytu i długu.

Sytuacja na rachunku obrotów bieżących w Polsce ulegała w okresie, dla którego dostępne są dane 2001–2012, zarówno poprawie, jak i pogorszeniu. Rok 2004 nie stanowił pod tym względem żadnej cezury dla tych zmian. Niestety, skala deficytu (–2,4% w 2005 r. i 6,6% w 2008 r.) kontrastowała rokrocznie z nadwyżkami strefy euro (ewentualnie niskimi defycytami) i bardzo wysokimi saldami dodatnimi na rachunku niemieckim (nawet 7,4% PKB w 2007 r.). Rozdźwięk między saldem bilansu obrotów bieżących w Polsce i strefie euro wyrażony wartością bezwzględną w punktach procentowych z różnicy tych sald, zmieniając się co roku, nie pozwala na przypuszczenie dotyczące konwergencji nominalnej w tym zakresie.



Rysunek 11. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między saldem na rachunku obrotów bieżących w Polsce i strefie euro

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Balance of the current account % of GDP*

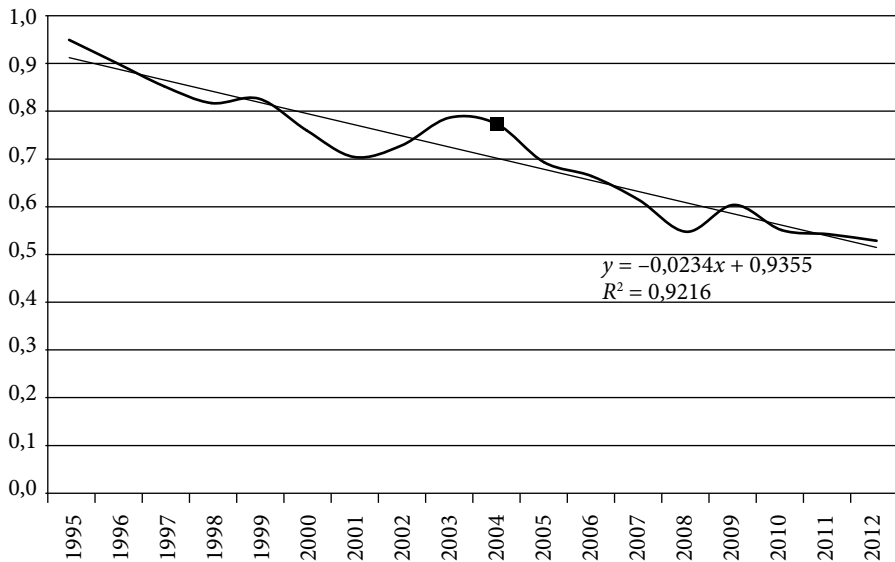


Rysunek 12. Wartość bezwzględna z różnicy w punktach procentowych między saldem na rachunku obrotów bieżących w Polsce i RFN

Źródło: Na podstawie: Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Balance of the current account % of GDP*

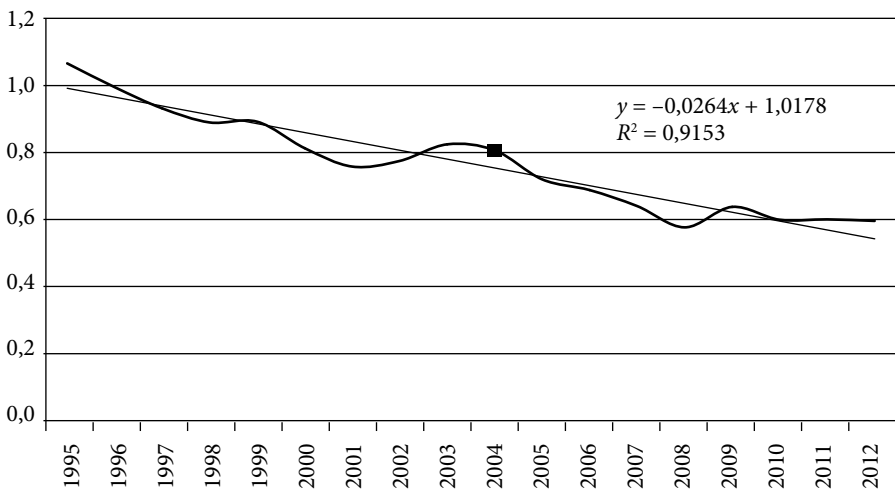
Obserwując zmiany w poziomie sald na rachunku obrotów bieżących wobec strefy euro czy RFN, nie można uznać roku 2004 za przełomowy, po którym następowałaby pewna zmiana jakościowa, odwrócenie tendencji. Rozdziwkę między dominującym w Polsce deficytem a przeważającymi (większość obserwacji) nadwyżkami w strefie euro czy Niemczech zarówno rósł, jak i malał. Trudno zatem mówić o upodabnianiu się Polski w zakresie tej kategorii do państw strefy euro. Dokonując pomiarów w tym obszarze, należy jednak mieć na uwadze, zwłaszcza w przypadku odwołań do RFN, wyjątkową sytuację tego kraju, którego rewelacyjne od lat wyniki eksportowe przekładają się na wysokie nadwyżki na rachunku obrotów bieżących. Są one z jednej strony dla wielu gospodarek niedoścignionym wzorem i poświadczeniem wysokiej konkurencyjności, z drugiej jednak, z racji kumulujących się nierównowag zagrażających stabilności strefy euro, powodem krytyki i obserwacji, choćby w ramach procedury nadmiernych nierównowag (*macroeconomic imbalances procedurs*).

Jak wynika z kształtowania się wartości odchylenia standardowego z logarytmu naturalnego PKB p.c., procesy sigma konwergencji, rozpoczęte na długo przed wstąpieniem do UE, były kontynuowane po 2004 r., zarówno wobec strefy euro, jak i RFN [Piński 2013].



Rysunek 13. Zmiany zróżnicowania PKB p.c. (Polska-strefa euro, odch.std ln PKB p.c.)

Źródło: Na podstawie Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Nominal Gross Domestic Product per capita, Euro per inhabitant*



Rysunek 14. Zmiany zróżnicowania PKB p.c. (Polska-Niemcy, odch.std ln PKB p.c.)

Źródło: Na podstawie Eurostat, 11.11.2013, bazy dotyczące: *Nominal Gross Domestic Product per capita, Euro per inhabitant*

Analizując przebieg wykresów, można zauważyć pewne przyspieszenie doganiania po 2004 r. i chwilowe odwrócenie tej tendencji (spowolnienie) po 2008 r.

Podsumowanie

Analizując kształtowanie się podstawowych kategorii ekonomicznych opisanych pięciokątem stabilizacji makroekonomicznej w Polsce, w okresie przed- i poakcesyjnym, w porównaniu ze strefą euro i Niemcami, należy stwierdzić, że:

- dla żadnej z nich rok 2004 nie może być uznany za przełomowy, po którym zaszłyby zmiana, tj. pewne odwrócenie tendencji rozwojowej;
- zróżnicowanie w poziomie tempa wzrostu gospodarczego, rozdźwięk między stopą bezrobocia, inflacji, salda finansów publicznych czy sytuacją na rachunku obrotów bieżących podlegał fluktuacjom, naprzemiennie rosnąc i malejąc, co sugeruje, że okresy ewentualnej konwergencji nominalnej przeplatały się z pewną dywergencją (wzrost zróżnicowania wyrażony w punktach procentowych między poziomami danej kategorii).

Proste rachunki pozwalają potwierdzić przypuszczenia o konwergencji sigma zarówno wobec strefy euro, jak i RFN. Można bowiem zaobserwować spadek zróżnicowania w poziomach PKB p.c., choć niesystematyczny. Rok 2004 nie stanowił granicy jakościowej dla rozwoju gospodarki polskiej i jej zbieżności ani średnio ze strefą euro, ani jej największą gospodarką. Bazując na zachowaniu się stóp podstawowych wskaźników makroekonomicznych, można przypuszczać, że procesy „upodabniania się” uruchomione zostały wcześniej i podlegały wpływowi wielu innych czynników (kryzys). Rok 2004 z pewnością jednak pozostaje datą symboliczną.

Z racji bardzo prostej metodologii badania interpretacja otrzymanych rezultatów musi być ostrożna. Trzeba zastrzec, że dogłębne zbadanie kwestii ewentualnej zbieżności endogenicznej, tj. rosnącego podobieństwa gospodarek w konsekwencji przynależności do jednego obszaru ekonomicznego, wymagałoby choćby uwzględniania związków o charakterze przyczynowo-skutkowym (*casualities*) oraz kontrolowania wpływu innych czynników, np. kryzysu (*control variable*). Ostateczną odpowiedź mogłaby przynieść analiza kontrfaktyczna zakładająca niewstępowanie do struktury uniijnych.

Bibliografia

- Arbia, G., Piras, G., 2005, *Convergence in Per-capita GDP across European Regions Using Panel Data Models Extended to Spatial Autocorrelation Effects*, Istituto di Studi e analisi economica, Working Paper, 51, May.
- Asmussen, J., *Auf dem Weg zum Euro – allegro ma non troppo*, 25.08.2013, <http://www.ecb.europa.eu/press/key/date/2013/html/sp130825.de.html>.
- Balassa, B., 1964, *The Purchasing Power Parity Doctrine: A Reappraisal*, The Journal of Political Economy, 72 (6), s. 584–596.
- de Bandt, O., Hermann, H., Parigi, G., 2006, *Convergence or Divergence in Europe? Growth and Business Cycles in France, Germany and Italy*, Springer.
- Borsi, M.T., Metiu, N., 2013, *The Evolution of Economic Convergence in the European Union*, Discussion Paper Deutsche Bundesbank, no. 28.
- Consolidated versions of the Treaty on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union – Consolidated version of the Treaty on European Union – Consolidated version of the Treaty on the Functioning of the European Union – Protocols – Annexes – Declarations annexed to the Final Act of the Intergovernmental Conference which adopted the Treaty of Lisbon – Tables of equivalences – Official Journal C 115 , 09/05/2008 P. 0001–0388.
- Funke, M., Strulik, H., 2000, *Growth and Convergence in a Two-Region Model of Unified Germany*, German Economic Review, 1(3), s. 363–384.
- Hall, J., Ludwig, U., 2006, *Economic Convergence Across German Regions in Light of Empirical Findings*, Cambridge Journal of Economics, 30, s. 941–953.
- Hein, E., Truger, A., 2005, *European Monetary Union: Nominal Convergence, Real Divergence and Slow Growth?*, Structural Change and Economic Dynamism, vol. 16, s. 7–33.
- Hishow, O., 2004, *The Long Term Economic Performance in Germany*, Stiftung Wissenschaft und Politik, Berlin.
- Konopczak, K., 2013, *Konwergencja gospodarek państw Europy Środkowo-Wschodniej względem strefy euro – test wspólnego trendu i wspólnego cyklu*, Bank i Kredyt, 44 (4), s. 353–374.
- Krajewski, P., Piłat, K., Mackiewicz, M., 2012, *Ocena wpływu cykliczności polityki fiskalnej na synchronizację cyklu koniunkturalnego w Polsce i strefie euro*, NBP Materiały i Studia, nr 266.
- Malaga, K., 2004, *Konwergencja gospodarcza w krajach OECD w świetle zagregowanych modeli wzrostu*, Prace Habilitacyjne 10, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.
- Matkowski, Z., Próchniak, M., 2004, *Real Economic Convergence in the EU Accession Countries*, International Journal of Applied Econometrics and Quantitative Studies, no. 1, s. 5–38.
- Misala, J., 2007, *Stabilizacja makroekonomiczna w Polsce w okresie transformacji ze szczególnym uwzględnieniem deficytów bliźniaczych*, Warszawa.

- Monitor konwergencji realnej*, 2013, nr 4, kwiecień, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Wprowadzenia Euro przez Rzeczpospolitą Polską, Ministerstwo Finansów Departament Polityki Finansowej, Analiz i Statystyki.
- Notarstefano, G., Scuderi, R., 2006, *Convergence and FDI in the Mediterranean Basin: an Empirical Evidence, Bridging the Gap: the Role of Trade and FDI in the Mediterranean*, University of Palermo, conference paper, 8–9 June.
- Peseran, M., 2004, *A Pair-Wise Approach to Testing for Output and Growth Convergence*, CESifo 1308.
- Piński, A., 2013, *OECD: Polska za pół wieku nie dogoni najbogatszych krajów świata*, Obserwator Finansowy, 6 listopada.
- Piński, A., 2013, *Za pół wieku Polska nie dogoni najbogatszych krajów świata*, OECD, Obserwator Finansowy, 1 listopada.
- Poland's Economy: Still Ahead of the Curve?*, 2013, Center for European Policy Analysis, Central Europe Digest, 5 November.
- Polskie firmy zaczynają ekspansję zagraniczną*, 2006, Gazeta Wyborcza, 11 października.
- Prognozy Banku Światowego: czy Polska wkroczyła w złoty wiek?*, 2013, Forsal, 6 listopada.
- Pronobis, M., *Jak mierzyć gotowość do przyjęcia euro?*, 2007, Rzeczpospolita, 30 listopada.
- Próchniak, M., 2006, *Realna konwergencja typu beta i sigma w świetle badań empirycznych*, Zeszyty Naukowe KGŚ SGH, nr 20, s. 74–91.
- Samuelson, P., *Theoretical Notes on Trade Problems*, 1964, The Review of Economics and Statistics, 46 (2), s. 145–154.
- Snowdown, B., Vane, H., 2005, *Modern Macroeconomics – Its Origins, Development and Current State*, EE, Northampton, USA, s. 294–344.
- Tsagkanos, A., Botsaris, C., Koumanakos, E., 2006, *Exploring Trends of per-capita GDP among EU-15 Members*, International Research Journal of Finance and Economics, 4.